

Wenezuela - krótka historia kryzysu

Problemy polityczne nurtowały region latynoamerykański od momentu kształtowania się przez niego samodzielnego bytu międzynarodowego. Można zaryzykować stwierdzenie, że państwa w Ameryce Łacińskiej narodziły się właśnie dzięki nękającym ten obszar problemom politycznym¹. Bez ich obecności nie byłoby tego czynnika sprawczego, który doprowadził do oderwania się byłych kolonii od ich europejskich metropolii, z czasem problemy te wpłynęły na znaczną dezintegrację tego regionu. Pomimo różnicowania się poszczególnych krajów, zarówno w sferze gospodarczo- ekonomicznej, jak i społeczno- kulturowej, problemy polityczne nadal pozostają aktualne, przez co region ten trudno nazwać stabilnym politycznie².

Jednym z problemów politycznych występujących w Ameryce Łacińskiej jest narastająca fala populizmu. Włoski socjolog Gino Germani zdefiniował populizm jako ruch wieloklasowy. Populizm opiera się każdej rozumnej definicji. Zawiera on najczęściej różne przeciwstawne elementy takie jak postulat politycznego równouprawnienia oraz powszechnego uczestnictwa ludu będącego jednocześnie zmieszonym z jakąś formą autorytaryzmu często pod charyzmatycznym przywództwem. Zawiera także postulaty socjalistyczne lub przynajmniej żądanie sprawiedliwości społecznej, energiczną ochronę małej własności, silne elementy nacjonalistyczne oraz negację podziału klasowego. Populizm akcentuje prawa prostych ludzi przeciwstawiając je uprzywilejowanym grupom interesów³.

Dla Romana Tokarczyka populizm to z kolei eklektyczna ideologiczna konstrukcja myślowa niekiedy zwana syndromem, pretendująca do samodzielnej doktryny politycznej, złożona z elementów wyrwanych z różnych doktryn politycznych, dla kształtowania przekonań politycznych ludu. Określa szczególny styl manipulacyjnej mobilizacji ludu zmierzającego do poprawy swych warunków bytowych poprzez wyjście z zacofania. Lud mobilizuje zazwyczaj cieszący się wielką popularnością przywódca- populistą najczęściej o autorytarnych predyspozycjach,

¹ J. Konopek, *Polityczne problemy Ameryki Łacińskiej. Wprowadzenie do istoty zagadnienia*, w: *Polityczne problemy Ameryki Łacińskiej*, red. J. Konopek, Toruń 2012, s. 15.

² Ibidem s. 15

³ D. Słupik, *Populizm w Ameryce Łacińskiej na przykładzie Boliwii, Wenezueli oraz Argentyny*, Katowice 2018, s. 19.

charyzmatycznym i paternalistycznym charakterem. Zazwyczaj opiera się na demagogii odwołując się do resentymentów, obaw i lęków⁴.

Trudności ze zdefiniowaniem populizmu sprawiają, że trudno jest jednoznacznie wskazać uwarunkowania sprzyjające jego powstaniu, takich, które byłyby uniwersalne dla wszystkich rodzajów populizmu⁵.

Populistyczny dyskurs to także umiejętne wykorzystanie środków masowego przekazu, czego najlepszym dowodem były radiowe i telewizyjne programy Hugo Chaveza⁶. Populizm to także pewien styl rządzenia, podejmowania decyzji oraz eksportowania rewolucji, to także populistyczne prawodawstwo, a w szczególności ustawy zasadnicze⁷. Stąd też w tym kontekście warto przeanalizować obecną sytuację w Wenezueli.

"Boliwariańska Republika Wenezueli, tak jak wskazuje Konstytucja z 1999r., jest społeczeństwem demokratycznym, partycypującym i opiekuńczym, wieloetnicznym i wielokulturowym w państwie prawa, zfederalizowanym i zdecentralizowanym, który łączy wartości wolności, niezależności, pokoju, solidarności, dobra wspólnego, integralności terytorialnej i pokojowego współżycia po to, by obecnym i przyszłym pokoleniom zagwarantować prawo do życia, pracy, kultury edukacji i sprawiedliwości społecznej i równości bez dyskryminacji ani jakiegokolwiek subordynacji; oraz popiera pokojowe współlistnienie narodów i pobudza, a także konsoliduje integrację południowoamerykańską w zgodzie z zasadą nieinterwencji i samostanowienia narodów, uniwersalne i niepodzielne gwarancje praw człowieka, demokratyzację społeczeństwa na arenie międzynarodowej, rozbrojenie jądrowe, równowagę ekologiczną i środowiskowe dobra prawne jako wspólne dziedzictwo zagwarantowane społeczeństwu.

Rząd Boliwariańskiej Republiki Wenezueli, wraz z organami politycznymi wchodzącymi w jego skład, jest i zawsze będzie demokratyczny, uczestniczący, elekcyjny, zdecentralizowany, alternatywny, odpowiedzialny oraz wielopartyjny z odwoływanymi mandatami” - tyle przeczytamy na oficjalnej stronie Ambasady Wenezueli w Polsce⁸.

Wydarzenia ostatnich lat w tym kraju pokazują, jak bardzo deklaracje polityczne potrafią odbiegać od rzeczywistości.

Antyrządowe demonstracje, które rozpoczęły się 12 lutego 2014 r. były największymi od

⁴ Ibidem, s. 21.

⁵ Ibidem, s. 45.

⁶ Ibidem, s. 251.

⁷ Ibidem, s. 251

⁸ *Informacje ogólne o Wenezueli*, <http://www.venez.pl/informacje-ogolne-o-kraju/> dostęp: 04.06.2019r.

czasu, kiedy na stanowisko prezydenta Wenezueli został zaprzysiężony Nicolas Maduro. W tym dniu nastąpiła eskalacja demonstracji, wtedy też zaczęli ginąć pierwsi protestujący.

W czasie zamieszek został zatrzymany lider opozycji Leopoldo Lopez. Pod koniec lutego, ze względu na wyjątkowo krwawy przebieg starć, rozpoczęto szereg działań, który miał doprowadzić do dialogu między rządem, a demonstrującymi⁹.

Starcia bardzo źle wpływały na stosunki dyplomatyczne między Wenezuelą, a USA. Wzajemne oskarżenia w końcu doprowadziły do nałożenia pierwszych sankcji wobec Wenezueli. Panama z kolei wniosowała do Organizacji Państw Amerykańskich, by ta organizacja podjęła się poważnych rozmów dotyczących kryzysu w Wenezueli.

Sytuacja w państwie nieco się uspokoiła, kiedy rząd wenezuelski na początku kwietnia 2014r. oświadczył, że jest gotów przeprowadzić dialog ze zwolennikami opozycji. Do rozmów doszło w dniach 10–11 kwietnia i 15 kwietnia 2014 roku.

Do protestów przyczyniły się przede wszystkim rosnąca skala przestępczości w kraju oraz rosnące ceny towarów. Nie bez znaczenia na sytuację w kraju pozostała także dekompozycja sceny politycznej po śmierci Prezydenta, Hugo Cháveza. Demonstracje wybuchły także wskutek wysokiej, bo aż 56-procentowej inflacji oraz doniesień o rzekomym fałszowaniu wyborów prezydenckich, których zwycięzcą był Maduro. Inflacja wzrosła, odkąd Maduro został zaprzysiężony na stanowisko prezydenta kraju. Uczestnicy marszów zarzucali mu także represje wobec przeciwników politycznych, o czym świadczy udział w protestach lidera opozycji Leopoldo Lopeza. W 2008 roku został on usunięty z list wyborczych w wyborach lokalnych, w związku z oskarżeniami o korupcję. Z kolei od 2010 do 2014 roku był objęty zakazem pełnienia funkcji publicznych¹⁰.

W 2017 roku, pomimo amerykańskiego embarga oraz widma bankructwa Wenezueli, Nicolás Maduro umocnił władzę. Wenezuela stanęła na krawędzi wojny domowej. W całym kraju miały miejsce protesty społeczne, w sklepach brakowało podstawowych produktów, a inflacja przekroczyła 1000%. Od maja do sierpnia Amnesty International dokumentowała brutalne tłumienie protestów w Wenezueli. Podczas czterech miesięcy 2017 roku zginęło ponad 100 osób, a

⁹ *Wenezuela: 2 zabitych i 23 rannych podczas demonstracji antyrządowej*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wenezuela-2-zabitych-i-23-rannych-podczas-demonstracji-antyrzadowej/hr46w>, dostęp: 30.05.2019r.

¹⁰ T. Surdel, *Wenezuela wciąż wrze, choć władza przystała na negocjacje z opozycją*, <http://wyborcza.pl/7,75399,20934650,wenezuela-wciaz-wrze-choc-wladza-przystala-na-negocjacje-z.html>, dostęp: 10.06.2019 r.

ponad 1400 odniosło obrażenia¹¹.

Pomimo protestów społecznych 30 lipca 2017 roku Maduro przeprowadził wybory do Konstytuanty, w celu zastąpienia kontrolowanego przez opozycję parlamentu. Przed wyborami władze Wenezueli ogłosiły plan bezpieczeństwa, który zakazywał organizowania demonstracji oraz angażował wojsko do ścigania przestępstw wyborczych i wojskowych. W dniu wyborów podczas licznych demonstracji zginęło 10 osób. Wenezuelska Krajowa Rada Wyborcza (CNE) podała, że w wyborach wzięło udział ponad 8 mln osób (spośród prawie 19,5 mln uprawnionych do głosowania). Według opozycji głosy oddało 12% uprawnionych (ponad 2 mln). Nowo wybrani członkowie Konstytuanty uzyskali w praktyce nieograniczony czas na dokonanie zmian w wenezuelskim prawodawstwie, w tym dotyczących organizowania wyborów nowego parlamentu. Unia Europejska, Kolumbia oraz Meksyk nie uznały wyników wyborów, a Stany Zjednoczone nałożyły na kraj sankcję gospodarcze.

31 lipca 2017 r. w Caracas zatrzymano dwóch liderów opozycji. Na początku sierpnia wenezuelska armia nie wpuściła opozycji do parlamentu – Boliwariańska Gwardia Narodowa oraz prorządowe frakcje wypchnęły z budynku członków opozycji. Opozycjoniści chcieli zakłócić pracę Zgromadzenia Konstytucyjnego, który przeprowadzał zmiany ustroju państwa.

Tego dnia też prokurator generalna Wenezueli, Luisa Ortega Diaz skrytykowała wybory do Konstytuanty, nazywając je „kpiną z narodu”. 5 sierpnia Zgromadzenie Konstytucyjne Wenezueli usunęło ją ze stanowiska.

Kolejną falę protestów datuje się od 10 stycznia 2019 r., kiedy Wenezuela stanęła w obliczu kryzysu prezydenckiego. Po wyborach prezydenckich w 2018 r., które zostały uznane przez większość państw świata za zmanipulowane i przeprowadzone w sposób niedemokratyczny, prezydentem ogłosił się Nicolas Maduro. Spór w sprawie legalności wyniku tych wyborów toczony w wenezuelskim Zgromadzeniu Narodowym na początku 2019 r. doprowadził do deklaracji (powołującej się na konstytucję Wenezueli z 1999r.), że wobec nieważności wyborów z 2018 r. pełniącym obowiązki prezydenta jest przewodniczący Zgromadzenia, Juan Guaido. Po tej deklaracji doszło do wielotysięcznych demonstracji i do zamieszek na ulicach stolicy kraju¹².

¹¹ M. Kalwasiński, *MFW: Inflacja w Wenezueli sięgnie 1 000 000 proc.*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/MFW-Inflacja-w-Wenezueli-siegnie-1-000-000-proc-7604645.html>, dostęp: 03.06.2019r.

¹² M. Stasiński, *W Wenezueli dwie władze walczą o władzę*,

"Nie przyjmujemy niczyjego ultimatum i żadnego szantażu. W Wenezueli były wybory prezydenckie, a imperializm, jak chce nowych, musi poczekać do 2025 roku – oświadczył Maduro w wywiadzie dla rosyjskiej agencji informacyjnej Ria Novosti. – To nowy kolonializm! Z jakiejś stolicy europejskiej albo Waszyngtonu rozkazują krajom w Afryce, Azji czy Ameryce Łacińskiej: „Nie uznaję wyborów! Żądam powtórzenia”. Niby z jakiej racji!?"¹³.

Nie ma informacji, kiedy rozpoczęły się kontakty obu stron wenezuelskiego konfliktu. Być może doszło do nich już po ostatnich, nieudanych manifestacjach. W ostatnim dniu kwietnia bowiem Juan Guaidó wezwał swoich zwolenników na ulice, twierdząc, że część wojskowych przeszła na jego stronę. Doszło do krótkotrwałych walk (głównie w Caracas), w których zginęło co najmniej siedem osób, ponad 340 zostało rannych, policja wierna Maduro aresztowała kilkuset cywili. Oficerowie armii, którzy rzeczywiście przeszli na stronę parlamentu, uciekli do zagranicznych ambasad w Caracas, lub za granicę. Aresztowano też wiceprzewodniczącego parlamentu i kilku polityków opozycyjnych wobec Maduro. „Mamy teraz więźniów politycznych” – powiedział Guaidó¹⁴.

Obecnie Amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo twierdził, że na skutek ostatnich rozruchów Nicolás Maduro chciał uciekać z kraju samolotem na Kubę, ale w ostatniej chwili zawrócił przekonany najprawdopodobniej przez Rosjan. Rosja, która w ciągu ostatnich dwunastu lat zapewniła Wenezueli kilkanaście miliardów dolarów pomocy finansowej w postaci kredytów, inwestycji i zapłaty z góry za dostawy ropy, od początku obecnego kryzysu bardzo mocno poparła rząd Maduro¹⁵.

Kryzys wenezuelski stał się kolejnym frontem zimnej wojny między Rosją a Zachodem. Dla „partii wojny” – obecnie dominującej w Moskwie – ekonomiczny i polityczny kryzys w Wenezueli to efekt imperialistycznej konspiracji USA, której celem jest obalenie rosyjskiego sojusznika. „Jastrzębie” w Moskwie naprawdę w to wierzą, czym różnią się od pragmatycznych Chińczyków, którzy w Wenezueli zainwestowali kilka razy więcej, niż Rosja. Upadek prorosyjskiego reżimu w Caracas wywoła efekt domina – po Wenezueli także inne bliskie Moskwie ekipy mogą stracić władzę. Zarówno z powodów ekonomicznych (chavistowski reżim zapewnia tanią lub wręcz

<http://wyborcza.pl/7,75399,24414845,w-wenezueli-dwie-wladze-walcza-o-wladze.html?disableRedirects=true>, dostęp: 04.06.2019r.

¹³ Ibidem.

¹⁴ A. Łomanowski, *Konflikt w Wenezueli: Tajne rozmowy w Norwegii*,

<https://www.rp.pl/Swiat/305169889-Konflikt-w-Wenezueli-Tajne-rozmowy-w-Norwegii.html>, dostęp: 04.06.2019 r.

¹⁵ G. Kuczyński, *Amerykański przyczółek. Rosja wobec kryzysu w Wenezueli*, Warszawa 2019. s. 3.

darmową ropę), jak i militarno-politycznych, Wenezuela jest zdecydowanie największym krajem wśród latynoskich sojuszników Kremla. Ma kluczowe położenie, gigantyczne rezerwy ropy, potężną jak na warunki Ameryki Łacińskiej armię. Reżim założony przez Chaveza ściśle współpracuje choćby z Kubą w obszarze bezpieczeństwa (wojsko, służby specjalne)¹⁶.

Obecnie nikt już chyba nie kontroluje sytuacji. Wenezuelskie Obserwatorium Konfliktów Społecznych podliczyło, że tylko w kwietniu, w kraju były 1963 różnego rodzaju protesty, czyli o prawie 50 proc. więcej niż w kwietniu ubiegłego roku. W pierwszych trzech miesiącach roku odnotowano prawie 6 tys. akcji protestu, w tym również próby budowania barykad na ulicach. To ostatnie miało miejsce w marcu, gdy w Wenezueli zabrakło prądu, co z kolei spowodowało przerwy w dostawach wody i gazu. Obecnie sytuacja z dostawami prądu trochę się ustabilizowała, ale nadal szaleje hiperinflacja, większość sklepów domaga się płacenia amerykańskimi dolarami za towary, które pojawiają się coraz rzadziej. Jedyne grupy „colectivos” – kontrolujące poszczególne dzielnice w dużych miastach, głównie Caracas – czasami dostają darmowe, rządowe przydziały żywności.

Nikt nie panuje nad spontaniczną ucieczką Wenezuelczyków za granicę. Wyjechało ich już 2–3 mln, dokładnie nikt nie wie ilu, nawet wyspecjalizowane agendy ONZ (one uwzględniają tylko zarejestrowanych uchodźców). Według międzynarodowych organizacji humanitarnych to największa, współczesna migracja w Ameryce Południowej.

Zwolennicy Guaidó są zbyt słabi, by odsunąć Maduro od władzy. Tego ostatniego wciąż popiera armia, a przede wszystkim jej generacja wspierana przez zagranicznych „doradców”. – Silny aparat kubańskich służb bezpieczeństwa chroni Maduro tam, gdzie on się ukrywa – twierdzi Pompeo.

Maduro, Kubańczycy i Rosjanie podejrzewają, że Guaidó może wezwać na pomoc armię amerykańską. On sam odżegnuje się od tego, ale w poniedziałek 13.05.2019 r. wysłał swojego przedstawiciela w Waszyngtonie na spotkanie z admirałem Craigiem Fallerem, szefem amerykańskiego US Southern Command, które swym zasięgiem obejmuje Amerykę Łacińską¹⁷.

Z kolei o nastrojach w wenezuelskich kręgach zbliżonych do Nicolasa Maduro świadczy post zamieszczony na stronie Ambasady Wenezueli w Polsce, jakby żywcem wyjęty ze 'starych' i nie kojarzących się dobrze czasach:

"Z pięciu kontynentów, wielu państw, organizacji politycznych i społecznych pozdrawiamy

¹⁶ Ibidem s. 13.

¹⁷ A. Stelmach, *Wenezuela "Syria zachodniej półkuli"? I co ma do tego Iran?*

<https://www.pch24.pl/wenezuela-syria-zachodniej-polkuli--i-co-ma-do-tego-iran--,65721,i.html>, dostęp: 04.06.2019 r.

odważny Naród Wenezueli.

Wyrażamy uznanie dla walki, którą prowadzi Wenezuela o budowę społeczeństwa opartego na równości, poszanowaniu praw człowieka, integracji i sprawiedliwości społecznej.

Wyrażamy uznanie dla kreowania demokracji ludowej, uczestniczącej, przedstawicielskiej, która rodzi się bezpośrednio z podstawowych klas społecznych.

Wyrażamy uznanie dla niezłomnej obrony suwerenności, nienaruszalności terytorium państwa oraz niezbywalnego prawa do wolności i niezależności od wszelkiej dominacji.

Cenimy pełne miłości, bezwarunkowe praktyki solidarności realizowane przez Wenezuelę wobec innych państw na świecie.

Istotną wagę przywiązujemy do obrony praw i Konstytucji Wenezueli, oporu przeciwko wszelkim aktom agresji zewnętrznym, które dziś dzień zmierzają do zniszczenia wolności i niepodległości tego kraju.

Ślemy pozdrowienia przyjacielowi Nicolasowi Maduro Moros, ludowemu przywódcy, prawowitemu prezydentowi, ponownie wybranemu przez naród Wenezueli na okres urzędowania 2019-2025 w wolnych i uczciwych wyborach, dnia 20 maja 2018 roku.

Uznajemy prawomocność jego wyboru, samostanowienie wenezuelskiego narodu oraz jego najwyższe prawo, którego przestrzega, rozwiązując sprawy wewnętrzne za pomocą pokojowych, demokratycznych i wyborczych metod.

Ostrzegamy przed atakami na Wenezuelę na drodze politycznej, dyplomatycznej, ekonomicznej i medialnej prowadzone przez światowe potęgi i grupy państw, które w sposób jawny naruszają międzynarodowe prawo i zasady rządzące współistnieniem między państwami.

Potępiamy kłamstwa wypowiedane przez USA, Unię Europejską i tzw. Grupę z Limy, propagujące upadek demokracji w Wenezueli, ignorując suwerenną wolę boliwariańskiego narodu i zachęcając Wenezuelczyków do przemocy i podziałów.

Domagamy się natychmiastowego zaprzestania wszelkich ataków na demokrację wenezuelską, działań przeciw pokojowi i życiu mieszkańców Wenezueli.

Wzywamy do zakończenia blokady gospodarczej i finansowej, zaprzestania stosowania wszelkich jednostronnych środków przymusu wobec obywateli Wenezueli na zlecenie USA.

W świetle powyższego, w obronie prawdy i godności narodów świata, ponawiamy nasze zdecydowane zaangażowanie w wspieranie godnych obywateli Wenezueli, prawowitego rządu i jego prezydenta w czasie, który rozpoczyna się dziś 10 stycznia 2019 r., w historycznej walce o budowę wartościowego społeczeństwa i pokazaniu, że inny świat jest możliwy".

Z Simónem Bolíwarem mówimy dzisiaj: Wolność nowego świata jest nadzieją wszechświata.

Niech żyje Wenezuela¹⁸!

Na zakończenie dodać należy, że analiza polityki Rosji w styczniu 2019 roku, jak też charakter wcześniejszego zaangażowania Moskwy w Wenezueli (politycznego, militarnego, ekonomicznego) wskazują, że Kreml będzie do końca wspierał obecny reżim w Caracas. Gdyby Moskwa poparła opozycję, zapewne uratowałyby przynajmniej część kontraktów i koncesji. Ale wojskowa współpraca odeszłaby w zapomnienie. Dla Kremla ważniejsze są kwestie geopolityczne, niż straty finansowe. Maduro nie wykazuje chęci ucieczki, ma też poparcie generałów. Utrzymanie lojalności wojska będzie priorytetem dla prezydenta Wenezueli, jak też Rosjan. Stąd można się spodziewać, że Moskwa pomoże w utrzymaniu finansowania reżimu. Jeśli nie zwycięstwo Maduro, to długotrwały kryzys i chaos w Wenezueli też będzie na rękę Rosji. Strategicznym celem Moskwy jest destabilizacja Ameryki Łacińskiej. Kryzys w Wenezueli temu sprzyja, bo ma przecież wpływ także na sąsiadów, i to tych, którzy są sojusznikami USA. Plan Moskwy sprowadza się do przedłużania agonii reżimu Maduro maksymalnie długo. Rosja może nawet próbować podsycić w Wenezueli konflikt do takiego stopnia, że wybuchnie wojna domowa. Rosyjscy doradcy wojskowi oraz grupy wyszkolonych najemników mogą wraz z Kubańczykami odgrywać wiodącą i koordynującą rolę dla wiernych Maduro oddziałów milicji, chcących opanować przynajmniej największe miasta w kraju (Caracas, Valencia, Barquisimeto, Maracaibo, San Cristóbal) oraz kluczowe obiekty naftowego przemysłu. Im dłuższy kryzys w Wenezueli tym mniej ropy na światowym rynku i tym większy kłopot dla USA¹⁹.

¹⁸ *Do narodu Wenezueli i do świata*, <http://www.venez.pl/do-narodu-wenezueli-i-do-swiate/>, dostęp: 03.06.2019r.

¹⁹ G. Kuczyński, *Amerykański przyczółek...*, s. 18.

Bibliografia:

Praca zbiorowa, monografie

J. Konopek (red.), *Polityczne problemy Ameryki Łacińskiej*, Toruń 2012

G. Kuczyński, *Amerykański przyczółek. Rosja wobec kryzysu w Wenezueli*, Warszawa 2019

D. Słupik, *Populizm w Ameryce Łacińskiej na przykładzie Boliwii, Wenezueli oraz Argentyny*, Katowice 2018

Źródła internetowe

<http://www.venez.pl/informacje-ogolne-o-kraju/>, dostęp: 4.06.2019

<https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wenezuela-2-zabitych-i-23-rannych-podczas-demonstracji-antyrza-dowej/hr46w>, dostęp: 30.05.2019

<https://www.bankier.pl/wiadomosc/MFW-Inflacja-w-Wenezueli-siegnie-1-000-000-proc-7604645.html>, dostęp: 03.06.2019

<http://wyborcza.pl/7,75399,20934650,wenezuela-wciaz-wrze-choc-wladza-przystala-na-negocjacje-z.html>, dostęp: 10.06.2019

<http://wyborcza.pl/7,75399,24414845,w-wenezueli-dwie-wladze-walcza-o-wladze.html?disableRedirects=true>, dostęp: 04.06.2019

<https://www.rp.pl/Swiat/305169889-Konflikt-w-Wenezueli-Tajne-rozмовy-w-Norwegii.html>,
dostęp: 04.06.2019

<https://www.pch24.pl/wenezuela-syria-zachodniej-polkuli--i-co-ma-do-tego-iran--,65721,i.html>,
dostęp: 04.06.2019

<http://www.venez.pl/do-narodu-wenezueli-i-do-swiata/>, dostęp: 03.06.2019